4506 Prewo.

Fabryka sukienna:

1, Uwiadomienie o funduszu dla żebraków i fabryce sukiennéj.

2, Ordynacya fabryki sukiennej i domu poprawy stołecznego miasta Krakowa.

3, Obwieszczenie i prośba Dyrektorów fabryki sukiennéj w Krakowie na fundusz żebraków założonéj.

D

1. Powinnośc
2. Będzie winn
ieść na wieczor, i c do sklepów zamykam.
3. Aresztanci surową czynić nie ma;
4. Będzie da

ORDYNACYA
FABRYKI SUKIENNEY I DOMU POPRAWY, STOŁECZNEGO MIASTA KRAKOWA.

Dom ten na dwa różne dzielący się Zgromadzenia, ludzi Wolnych Fabryki Sukienney, i skazanych od Szl: Magistratu do poprawy; dwóch też na czele ma swoich Dozorców. Jednego to iest: Dyrektora Fabryki, drugiego Prowizora.

Których powinnością iest, tę tu wyrażoną Ordynacyą statecznie i nieodmiennie w obrębach swoich utrzymywać, i Każdy z Nich w swoiey swerze porządku doglądać.

Dla Wolnych są dwie Sale, toiest dla Chłopców, i Niewiast na gorze, na skazanych przez Dekreta Szl: Magistratu, Sklepy na dole.

PRZEPIS CZASU DLA MIESZKANCOW.

Wolni Robotnicy wstawać będą o godzinie 4. i przez tę godzinę powinni się umyć, zaczesać, ubrać się, łóżeczka poposciełać. O 5. Schodzić się do Kaplicy na Pacierze, sniadać, pozamiatać i popprzątać pokoie wszystkie. Od 6. Robić aż do południa. O 12. Obiad w własnych Salach i odpoczynek. O 1. do roboty. O 9. Do kolacyi, po niey na wieczorne Pacierze do Kaplicy, po nich spać rozeyść się maią na mieysca własne.

Skazani toż samo czasu rozrządzenie z Wolnemi zachowywać będą. Atoli zawsze w dolnych Sklepach mieszczeni, i przez dwa tygodnie z Kassy Mieyskiey na Aresztantów płaceni iak Aresztanci, uczyć się będą Roboty, po dwoch tygodniach wyuczeni, do przyzwoitych Sal przeprowadzeni będą którzy poiętnieysi; niezdatni zaś odprawiwszy Karę, tym za których naleganiem tam weszli, oddawani będą, albo ich kosztem dłużey ieszcze dla poprawy obyczaiów trzymani.

Oboia Płeć w sukienkach iednostayność chować będzie, aż poki z Domu tego nie wynidzie lub na swóy chleb, lub postanowienie, lub na służby do Dworów, lub własnych Rodzicow, Opiekunów, Dobrodzieiow &c.

W Swięta Uroczyste i Niedziele, iednako oboia płeć ubrana parami póydzie do Fary na Mszą S. Kazania, Nauki, i do spowiedzi. Gdy zaś w Domu będzie Msza S. dla nich, Katehizm, lub Nauka, tedy o godzinie 8.

Przez Miasto ile razy póydzie, czy na Nabożeństwo 40 godzinne, czy iakie inne Odpusty do obcego Kościoła, lub na rekreacyą za Miasto sama wolna Młodzierz, tedy swoim porządkiem parami, z Dozorcą własnym. Tak i na Processye Publiczne w swoim mieyścu.

PRZEPIS GOSPODARZOWI.

1. Powinnością iego iest, budzić Aresztantów, o krórey na gorze Robotnicy wstawaią, i pilnować dopełnienia wyznaczonych godzin dla wszystkich.
2. Będzie winien dostrzegać, aby Aresztanci w dzień nieustannie robili, którzyby zaś z nich wyznaczoney sobie od Maistra roboty nie odbył, nie da mu nic ieść na wieczor, i o tym J. P. Prowizorowi doniesie.
3. Aresztanci na dole w Izbie gospodarskiey robić maią, i na noc tam sypiać, niespokoyni zaś i podeyzrzani, będą na noc do sklepów zamykani.
4. Będzie dawał pilną baczność, aby Aresztantom wodki lub innych trunków nikt nie donosił, sam tego lub iego Zona pod karą surową czynić nie ma; Jedzenie ieśliby iakie przysłane było, powinien go między Aresztantów rowno podzielić; A iałmużna przez daiących ma być do Karbony włożona, od którey J. P. Prowizor ieden, J. P. Dyrektor Fabryki klucz drugi mieć będą, i temi pieniędzmi dla Aresztantow potrzeb rozrządzą.
5. Mieć będzie Xięgę, do którey po iedney stronie będzie zapisywał przybywaiących; po drugiey odchodzących pod datą Aresztantów, tych zaś ani przyimować, ani wypuszczać inaczey będzie, tylko za kartką J. P. Prowizora.
6. Doyzrzy aby Aresztanci wszelkie ochędostwo i bespieczeństwo od ognia zachowali; dla tego faiek im kurzyć, lub światła mieć nie dozwoli, i na Nabożeństwo aby do Kaplicy chodzili wszyscy. Zaden zaś z nich pod żadnym pozorem z tego Domu być wypuszczonym nie powinien.
7. Wszystkie sprzęty sobie pod Regestrem od Jmć P. Prowizora oddane, do tego Domu należące, będzie miał w dozorze; także aby Dom w nocy był zamknięty, i wszelka ostrożność zachowana; i kominy co Miesiąc aby wycierane były, dostrzegać będzie powinien.
8. Dwa razy w tydzień czynić będzie rapport Jmć P. Prowizorowi o stanie Aresztantów, i w potrzebie każdey podług iey gatunku, referować się tak do Jmć P. Dyrektora Fabryki, iako w swoim rodzaiu do Jmć P. Prowizora.
9. Jeżeli iaka kara Dekretem któremu Aresztantowi będzie naznaczona, przy dopełnieniu iey być ma przytomny, aby mógł o niey donieść Jmć P. Prowizorowi.
10. Ponieważ żadney płacy brać nie będzie, naznacza mu się, aby wychodnego od każdego Aresztanta od złotych 2. aż do 6. lecz nie więcey, mógł żądać.
11. Będzie powinnością iego doglądać, aby Warta tam będąca, podług przepisów sobie danych sprawowała się, gdyby zaś od nich wykraczać w czym miała, aby zaraz o tym donosił Jmć P. Prowizorowi.
12. Goście i Osoby obce, przez Wartę do siebie odsyłane, ieśli chcą widzieć Fabrykę, i Szpinhauz oglądać, będzie po Jzbach oprowadzał. Jeśli zaś iacy do Aresztantów przyidą, tych się wypytywać będzie, w iakiey potrzebie, kto są, i po co przychodzą, i o nich Jmć P. Prowizorowi ma donieść.
13. Naostatek powinien być zawsze trzeźwy, około Aresztantow starannym i w dopełnianiu tu opisanych punktów pilny; Wszelką spokoyność z Maistrami i Robotnikami zachować, wielkie ochędostwo uważać i to wszystko dopełniać, co być może poczciwego i dobrze się rządzącego Gospodarza obowiązkiem i zaletą.

PRZEPIS SPRAWOWANIA SIĘ WARCIE.

1. Będzie powinnością Warty dawać baczność na Aresztantów, aby pod żadnym pozorem z tego Domu nie wychodzili, ani też ma dozwalać, żeby przez kogożkolwiek wyprowadzonemi być mogli, chyba za wyraźnym rozrządzeniem Jmć P. Prowizora.
2. Aby doskonały był dozor przez Wartę tych Aresztantów, dla tego będzie ieden żołnierz zawsze w sieni przechodził się, drugi zaś w izbie Gospodarskiey zostawał, a to na przemianę.
3. Ma się ta Warta pytać każdego do tego Domu wchodzącego, do kogo i po iakiey potrzebie przychodzi? a ieżeli Obcy, do Gospodarza go odsyłać, ani na gorę, ani w inny kąt Domu roschodzić się pozwalać.
4. Aby Aresztanci w czasie naznaczonym wstawali, i w dzień robotę sobie przez Maistra daną odrabiali, będzie do tego Gospodarzowi pomocą.
5. Wielką baczność dać powinna na to, aby Aresztantom żadnych trunków nikt a nikt nie donosił; gdyby zaś sama to czynić odważyła się, przykładney kary nie uydzie.
6. Jeżeli kto ieść co przyniesie dla Aresztantów, taki ma być do Gospodarza odesłany, który im to iedzenie miernie wydzielić powinien, lub kogoby potrzebowali przychodzący do nich wywołać.
7. Rownie będzie iey powinnością doglądać, aby się Aresztanci cicho, spokoynie, i ochędożnie zachowali, i powinności swoich wiernie dopełniali.
8. Mieć będzie na baczności, ażeby w tym Domu, wszelkie bespieczeństwo od ognia iak nayściśley zachowane było, aby w nocy drzwi kamieniczne zamykane były, a nikt do niey nie wchodził, ani z niey wychodził.
9. Na ostatek sama Warta ma się zawsze trzeźwo, skromnie, spokoynie i przystoynie zachować w swoich powinnościach. Pod żadnym pretextem chyba za zluzowaniem siebie, nie schodzić i tym wzwyż opisanym punktom, oraz Zołnierskiey karności zadosyć czynić, a to pod arcy przykładnemi za iakiekolwiek wykroczenie karami, ponieważ całe bespieczeństwo i honor tego Domu zależy na dobrym Warty sprawowaniu się.

Za pozwoleniem Zwierzchności.



